

Co się Stało z Magdą K. – Perfect

Jedno z tych pięknych miast
Co dzień piwo, co pół roku cyrk
Na ulicy zapytałem w nim
Co się stało z jedną Magdą K
Człowiek, który sprawę znał
Bez potrzeby nie otwierał ust
Pierwszy z brzegu wskazał bar
Potem gładko w nim opowieść snuł
Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
To był maj sam pan wie
Jak to jest z młodymi w taki czas
Młode koty lubią włóczyć się
Była z nimi i ta Magda K
Głośny grali rock' n' roll
W dyskotecie ruch był jak co dnia
Obok w parku krzyknął ktoś
Jakby przerwać chciał perkusji trans
Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K
Potem był zwykły sąd
Mamy w roku kilka takich spraw
Mogła mówić „Nie widziałam kto”
Zmarnowała chłopcom siedem lat
Wreszcie wyjechała gdzieś
Żeby zmazać grzech i zatrzeć ślad
Wszyscy mieli jej za złe
Że tu jeszcze jest ta Magda K
Jedno z tych pięknych miast
Nie ma sprawy Magdy K
Jedno z tych pięknych miast
Nie ma sprawy Magdy K

Jedno z tych pięknych miast Nie ma sprawy Magdy K



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych